

JERZY MUSZYŃSKI

PRZESTĘPSTWA PRZECIWKO PODSTAWOWYM INTERESOM
POLITYCZNYM I GOSPODARCZYM PRL W KODEKSIE KARNYM
Z 1969 R.

1. Część szczególną kodeksu karnego z 1969 r. zaczynają przepisy określające przestępstwa przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym PRL. Rzecz jasna karnoprawną ochroną objęte są tylko niektóre zespoły stosunków społecznych związanych z podstawami ustrojowymi państwa. W szczególności będą to — w sferze politycznej — stosunki zapewniające państwu socjalistycznemu niepodległość i suwerenność, niepodzielność terytorialną, bezpieczeństwo zewnętrzne i wewnętrzne, sprawowanie władzy państwowej przez masy pracujące, jedność sojuszniczą z innymi zaprzyjaźnionymi państwami oraz bezpieczeństwo osobiste przywódców państwa i innych funkcjonariuszy państwowych i działaczy społecznych; w sferze zaś gospodarczej przepisy te zapewniają ochronę karnoprawną stosunkom warunkującym prawidłowy rozwój gospodarczy państwa, a zwłaszcza pomnażanie własności społecznej, właściwą działalność wszystkich ważniejszych ogniw aparatu gospodarczego państwa, prawidłowy obieg wartości dewizowych oraz sprawne funkcjonowanie systemu celnego. Jak z powyższego wynika, ochronie karnoprawnej na podstawie przepisów XIX rozdziału kodeksu karnego będą podlegały tylko te zespoły stosunków społecznych związane z podstawami ustrojowymi państwa, które ustalone — w zasadzie w rozdziałach 1 i 2 Konstytucji PRL — określają bezpośrednio charakter ustroju politycznego i społeczno-gospodarczego państwa, gwarantują jego bezpieczeństwo zewnętrzne i wewnętrzne, politykę zagraniczną, stosunki polityczne i ekonomiczne z innymi państwami.

Ochrona tych podstawowych stosunków politycznych i gospodarczych naszego państwa stanowi poważne ogniwo w procesie realizacji wewnętrznej i zewnętrznej funkcji państwa. Ściganie czynów określonych w rozdziale XIX k.k. jest jednym z przejawów walki o zapewnienie trwałości i prawidłowego rozwoju ustroju socjalistycznego w Polsce, o zabezpieczenie realizacji historycznej misji panujących politycznie i ekonomicznie mas pracujących miast i wsi. Państwo ludowe przez system swych odpowiednich organów musi czuwać, aby nawet w ustabilizowa-

nych warunkach społeczno-politycznych i międzynarodowych jego egzystencji nie zagrażały żadne siły wrogie, wewnętrzne czy zewnętrzne. Problem jest o tyle istotny, że w dzisiejszej dobie, kiedy wewnętrzne wrogie siły są za słabe, aby mogły podjąć otwartą walkę o obalenie ustroju, szczególnego niebezpieczeństwa nabiera wszelkiego rodzaju wroga działalność zagranicznych ośrodków antysocjalistycznych (występująca pod powszechną już dziś nazwą wojny psychologicznej)¹. W tym układzie stosunków politycznych każde państwo socjalistyczne musi tworzyć skuteczny system ochrony własnego ustroju². W ramach tego systemu ważną rolę przypisuje się karnoprawnej ochronie, przeto ustawodawstwa karne przewidują, jakie czyny stanowią najgroźniejsze dla państwa przestępstwa. Po tej samej linii poszło najnowsze polskie ustawodawstwo karne.

Przed przystąpieniem do charakterystyki obowiązujących w tym przedmiocie przepisów kodeksu karnego pragnę wyjaśnić, iż nie stawiam sobie za cel gruntownej analizy, a to ze względu na krótki dystans, jaki dzieli wejście w życie tych przepisów od czasu przygotowania niniejszego artykułu. Roczna obserwacja dowodzi, że przepisy rozdziału XIX k. k. rzadko są w użyciu, co świadczy, iż liczba przestępstw skierowanych przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym PRL nie jest duża (przeważa w tej grupie przestępstwo szpiegostwa). Ale to bynajmniej nie oznacza, że są to przepisy „martwe”; już sam fakt ich obowiązywania oraz sankcje karne, którymi obwarował je ustawodawca, spełniają istotną funkcję społeczną. Nowe przepisy, w sposób odpowiadający aktualnym potrzebom, unormowały zakres ochrony podstaw ustroju politycznego i społeczno-gospodarczego PRL, a równocześnie zastąpiły stare, przeżyte już przepisy, pochodzące zarówno z okresu przedwojennego, wojennego, jak i z pierwszych lat tworzenia naszej ludowej państwowości. Niniejsza charakterystyka ma na celu przedstawienie niektórych ważniejszych problemów nowego ustawodawstwa karnego w zakresie tematu omawianego w artykule, ukazując równocześnie kierunki i założenia, jakie przyjął pod tym względem nasz nowy kodeks karny.

Kodeks karny przewiduje — w zasadzie — dwie grupy przestępstw zagrażających egzystencji ustroju państwowego Polski Ludowej, a mianowicie:

¹ Na temat wojny psychologicznej imperializmu skierowanej przeciwko państwom socjalistycznym jest sporo publikacji w naszej literaturze politycznej. Przykładowo można wymienić następujące pozycje: H. Nowalczyński, *Wojna psychologiczna imperializmu*, Warszawa 1970; J. Kolczyński, „*Wolna Europa*”, Warszawa 1970; *Współczesne polityczno-strategiczne doktryny imperializmu amerykańskiego*, w: *Współczesne stosunki międzynarodowe*, Warszawa 1970; A. Łarski, *Amerykańska propaganda socjologiczna*, Warszawa 1969; W. Filler, *Literatura małej emigracji*, Warszawa 1970; J. Iwanow, *Uwaga: Syjonizm*, Warszawa 1970.

² Por. m. in. J. Muszyński, *Ochrona ustroju państwowego i sił zbrojnych w kodeksach karnych niektórych państw socjalistycznych*, Wojskowy Przegląd Prawniczy (dalej WPP) 1963, nr 4.

1) przestępstwa przeciwko podstawowym interesom politycznym,
2) przestępstwa przeciwko podstawowym interesom gospodarczym.
Przy analizie poszczególnych przepisów będę uwzględniać podział na wymienione wyżej dwie grupy, ukazując równocześnie zróżnicowanie poszczególnych typów przestępstw ze względu na przedmiot zamachu.

2. Przed przystąpieniem do bezpośrednich rozważań dotyczących przepisów określających przestępstwa przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym PRL, uważam za celowe poświęcenie kilku zdań piśmiennictwu prawniczemu zajmującemu się przestępczością przeciwko państwu. Literatura prawnicza państw socjalistycznych jest na ten temat dość obszerna³. Poszczególni autorzy wyrażali różnorodne poglądy na temat istoty i przejawów przestępstw antypaństwowych. Chciałbym zwrócić uwagę tylko na jedną sprawę, a mianowicie na zmianę określenia przestępczości przeciwko państwu. Chodzi o to, iż przez dłuższy czas przestępstwa tego rodzaju określano jako przestępstwa kontrrewolucyjne⁴. Pojęcie to było zresztą używane w ustawodawstwach karnych niektórych państw, w tym w ustawodawstwie radzieckim do 1958 r. Ogólnie rzecz biorąc, pojęciem przestępstwa kontrrewolucyjnego określano czyny zmierzające do obalenia powstałego w wyniku rewolucji socjalistycznej ustroju społecznego, obalenia władzy mas pracujących, dyktatury proletariatu, czyny zmierzające do restauracji kapitalizmu

³ Przykładowo można wymienić — z literatury polskiej — następujące pozycje: K. Mioduski, *Niektóre zagadnienia z dziedziny przestępstw kontrrewolucyjnych*, WPP 1954, nr 4, oraz *Z problematyki szpiegostwa*, WPP 1959, nr 2; J. Muszyński, *Ochrona ustroju...*, op. cit., *Prawo karne wojskowe państw socjalistycznych*, Warszawa 1967; T. Taras, *Socjalistyczne prawo karne w walce ze szpiegostwem*, Lublin 1954; I. Andrejew, *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1970, s. 302 - 314. Na ten temat w literaturze radzieckiej pisali m. in.: W. I. Kurlandski, *Woprosy otwietstwiennosti za osobo opasnyje gosudarstwiennyje priestuplenija*, Prawowiedienije, 1959, nr 3; L. N. Smirnow, *Ob ugołownoj otwietstwiennosti za gosudarstwiennyje priestuplenija*, Sowietskoje Gosudarstwo i Prawo 1959, nr 2; *Komientarij k ugołownomu kodeksu RSFSR 1960 g.*, Leningrad 1962; *Osobo opasnyje gosudarstwiennyje priestuplenija* (praca zbiorowa pod redakcją W. I. Kurlandskiego i M. P. Michajłowa, Moskwa 1963).

A oto niektóre pozycje w literaturze bułgarskiej i niemieckiej: N. Takow, *Za priestupleniata protiv Narodnata republika*, Socialisticzesko Prawo 1953, nr 8; K. Lutow, *Wreditelstwo*, Socialisticzesko Prawo, 1954, nr 10; N. Manczew, *Prestuplenija protiv Narodnata republika*, Sofia 1959; H. Mühlerger, K. Richter, *Der Schutz der gesellschaftlichen und staatlichen Grundlagen der DDR im neuen Strafrecht*. Neue Justiz 1967, nr 9.

⁴ Por. cyt. wyżej artykuł K. Mioduskiego, a zwłaszcza liczne pozycje w literaturze radzieckiej, np. A. A. Gercenzon, *Rozwitije poniatija kontrrewolucionnogo priestuplenija*, Sowietskaja Justitia, 1938, nr 1; G. G. Maguliano, *Kontrrewolucionnyje priestuplenija po diejstwujuszczemu ugołownomu kodeksu RSFSR*, Irkuck 1927; A. A. Pionkowski, *Kontrrewolucionnyje priestuplenija w ugołownom kodeksie RSFSR*, Sowietskije Gosudarstwo i Prawo, 1924, nr 2.

i władzy burżuazji. Przestępstwa kontrrewolucyjne były więc traktowane jako przejaw aktywnego działania elementów kontrrewolucyjnych, występowały jako zjawiska poważnie zagrażające nowo powstającym, jeszcze nie okrzepłym socjalistycznym stosunkom społecznym; kontrrewolucja — to najbardziej aktywny przejaw walki obalonych klas posiadaczy i wyzyskiwaczy przeciwko wyzwalamyjącym się masom pracującym, tworzącym równocześnie nowy typ organizacji politycznej społeczeństwa. Po okrzepnięciu nowego ustroju społecznego, złamania oporu jawnych i aktywnych elementów kontrrewolucyjnych, całkowitej likwidacji klas eksploatatorskich — liczby czynów przeciwko podstawom politycznego i społeczno-gospodarczego ustroju ulegają poważnemu zmniejszeniu, stają się te czyny zjawiskami sporadycznymi, a wewnętrzne wrogi nowemu ustrojowi siły społeczne są już za słabe, aby w drodze jawnej działalności kontrrewolucyjnej obalić ten ustrój. W tych warunkach społeczno-politycznych — jak głoszą liczni autorzy — odpadają przesłanki określania przestępstw skierowanych przeciwko państwu socjalistycznemu, jako przestępstw kontrrewolucyjnych⁵. Problem ten nie jest jednak tak oczywisty, jak to przedstawiają niektórzy autorzy. Wydarzenia polityczne ostatnich lat dowodzą, że próby reaktywowania czynnej działalności kontrrewolucyjnej odnotowuje się w niektórych państwach socjalistycznych (m. in. w Republice Kubańskiej i CSRS). Nie jest to — rzecz jasna — działalność przybierająca rozmiary, jakie w okresie bezpośrednio po obaleniu panowania klasowego burżuazji i obszarnictwa przybierały wystąpienia sił wrogich, niemniej jeżeli zważy się fakt, iż za siłami wewnętrznymi kryją się moiżni inspiratorzy i pomocnicy, to groźba takiej działalności jest aż nader oczywista. Siły te zmierzają bowiem do likwidacji socjalistycznych stosunków społecznych i restauracji ustroju kapitalistycznego. Są to więc siły, które niewątpliwie można określić jako kontrrewolucyjne, a ich działalność przybiera nieraz postać przestępstw kontrrewolucyjnych (bo chodzi tym siłom przecież o likwidację rezultatów i następstw rewolucji socjalistycznej). Argumenty te nie zmierzają jednak do głoszenia racji o konieczności zachowania nadal w naszej literaturze prawnopolitycznej pojęcia przestępstwa kontrrewolucyjnego, gdyż w istocie rzeczy nie chodzi tu o pojęcie, lecz o jego istotę. Można przeto traktować pojęcie przestępstwa kontrrewolucyjnego w sensie historycznym już, ale sądzę, iż w określonych układach politycznych można tym pojęciem operować jako rzeczywiście adekwatnym.

3. Najpoważniejszym przestępstwem skierowanym przeciwko bezpieczeństwu zewnętrznemu państwa jest zdrada ojczyzny, przewidziana w art. 122 kodeksu karnego⁶. W kodeksie przyjęto koncepcję

⁵ Na ten temat zbiorową pracę: *Osobo opasnyje gosudarstwiennyje priestuplenija*, s. 13 - 16.

⁶ Szerzej na ten temat J. Muszyński, *Przestępstwo zdrady ojczyzny w nowym kodeksie karnym PRL*, Państwo i Prawo 1971, nr 1.

obcego państwa lub zagranicznej organizacji)⁷. Jednakże katerygryczne brzmienie dyspozycji art. 122 k.k. czyni dyskusję na ten temat raczej bezprzedmiotową z punktu widzenia praktyki, która musi stosować się do wyrażonych niedwuznacznie treści i sensu tego przepisu. Z doktrynalnego zaś punktu widzenia akceptacja koncepcji wyrażonej w art. 122 k.k. nie może być przyjęta bezkrytycznie, ponieważ w sposób oczywisty nasuwa uzasadnione wątpliwości.

Podmiotem zdrady ojczyzny może być tylko obywatel polski; jest to sprawa absolutnie oczywista nie wymagająca chyba komentarzy; w każdym bądź razie chodzi tu o osobę, która w czasie popełnienia czynu posiadała obywatelstwo polskie⁸.

Przedmiotowa strona przestępstwa zdrady ojczyzny została przewidziana w dwóch rodzajach działalności przestępczej:

1) w uczestniczeniu w działalności obcego państwa lub zagranicznej organizacji (mających określony w art. 122 k.k. cel),

2) w godzeniu w podstawy bezpieczeństwa lub obronności PRL poprzez działanie na rzecz obcego wywiadu.

Ten drugi rodzaj zdradzieckiej działalności nie nasuwa w zasadzie zastrzeżeń; szpiegostwo na rzecz obcego wywiadu w celu godzenia w podstawy bezpieczeństwa lub obronności PRL stanowi oczywisty przejaw zdrady ojczyzny, sprzeniewierzenia się własnemu krajowi, państwu, narodowi. Wątpliwości nasuwają się w związku z pierwszą postacią zdrady ojczyzny — uczestniczeniem w określonej, wrogiej działalności obcego państwa lub zagranicznej organizacji, W konstrukcji przepisu art. 122 k.k. uczestniczenie może być rozumiane jako niezbyt konkretne zachowanie się sprawcy. Bo w gruncie rzeczy co oznacza uczestniczyć w jakiejś działalności? Oznacza to zarówno czyny konkretne, jak i niekonkretne, np. uczestniczenie w działalności zagranicznej wrogiej PRL organizacji może wyrażać się w aktywnej postawie, poprzez udział w różnych akcjach, jak też i bierny udział, np. w zebraniach, naradach itp. — bez żadnej konkretnej wrogiej akcji. Wydaje się, że przedstawienie komuś zarzutu zdrady wymagałoby stwierdzenia jakiejś konkretnej, czynnej, aktywnej wrogiej działalności, niekoniecznie ciągłej, lecz nawet jednorazowej. Do popełnienia zdrady ojczyzny nie jest konieczne opuszczenie granic terytorium kraju, chociaż w zasadzie przestępstwo to będzie kojarzyło się z ucieczką za granicę.

Podmiotowa strona przestępstwa wymaga istnienia winy umyślnej, przy czym może ona wystąpić w obu postaciach — z zamiarem bezpośrednim lub z zamiarem ewentualnym; w zasadzie typową postacią winy przy zdradzie ojczyzny będzie *dolus directus* (np. zdrada z pobudek czysto wrogich państwu socjalistycznemu), ale również przy *dolo eventuali*

⁷ Ibidem.

⁸ Sprawy obywatelstwa polskiego normuje szczegółowo ustawa z dnia 15 II 1962 o obywatelstwie polskim, Dz. U. nr 10, poz. 49.

można przypisać zdradę (np. sprawca dopuszcza się zdrady z chęci zysku: zasadniczym celem działania sprawcy jest osiągnięcie określonej korzyści, przy czym cel ten sprawca realizuje w zamian za działalność zawierającą elementy zdrady ojczyzny).

Nasuwa się jeszcze inna refleksja, a mianowicie jaki jest stosunek przepisu art. 122 k.k. do przestępstwa zdrady ojczyzny określonego w art. 79 ust. 2 konstytucji PRL. Czy te dwa prawne określenia zdrady ojczyzny korespondują ze sobą? Bez przeprowadzenia głębszej analizy można stwierdzić, że między art. 122 k.k. a art. 79 ust. 2 konstytucji istnieje pewna różnica. Dotyczy ona form zdrady ojczyzny. Jak już wyżej nadmieniałem, w kodeksie karnym zdrada jest przewidziana w dwóch postaciach: uczestniczenia we wrogiej działalności oraz godzenia w podstawy bezpieczeństwa lub obronności przez szpiegostwo na rzecz obcego wywiadu. Konstytucja natomiast statuuje wyraźnie trzy postacie tego przestępstwa: szpiegostwo, osłabienie sił zbrojnych, przejście na stronę wroga. Dwie postacie zdrady ojczyzny przewidziane w konstytucji mieszczą się również w kodeksie karnym, a mianowicie: szpiegostwo i osłabianie sił zbrojnych (osłabianie mocy obronnej PRL); kodeks natomiast nie przewiduje wyraźnie trzeciej postaci — przejścia na stronę wroga⁹. Czy zatem art. 122 k.k. wyczerpuje dyrektywę konstytucyjną? Przed udzieleniem odpowiedzi na to pytanie sądzę, że celowe byłoby wyjaśnienie, co należy rozumieć przez przejście na stronę wroga. Komentator art. 64 kodeksu karnego RSFRR z 1960 r. tak wyjaśnia to pojęcie: „Przejście na stronę wroga może wyrażać się w ucieczce obywatela ZSRR do obozu przeciwnika w czasie działań zbrojnych, w jego zgodzie na prowadzenie wrogiej działalności przeciwko ZSRR (np. osoba zostaje zwerbowana do prowadzenia działalności szpiegowskiej, wyraża zgodę na okazanie pomocy przeciwnikowi znajdując się na terytorium naszego lub obcego państwa, itp.). Przejście na stronę wroga powinno być połączone z antyradzieckimi celami — prowadzeniem wrogiej działalności przeciwko ZSRR, pomoc nieprzyjacielowi itp. Przy tym osoba może się kierować zarówno motywami wrogości i nienawiści do władzy radzieckiej, jak i innymi pobudkami (chęć zysku, tchórzostwo itp.). Przejście, któremu nie towarzyszą antyradzieckie cele nie stanowi przestępstwa zdrady ojczyzny . . .”¹⁰. Nieco inne wyjaśnienie przejścia na stronę wroga — ale również łącząc ten czyn ze stanem wojny lub innego zbrojnego konfliktu — znajdujemy w pracy innych autorów radzieckich¹¹. Tak czy inaczej, w interpretacji niektórych autorów radzieckich przejście na stronę wroga

⁹ Przestępstwo przejścia na stronę wroga (przejście na stronę nieprzyjaciela lub ucieczka za granicę) było przewidziane w art. 83 b. kodeksu karnego Wojska Polskiego.

¹⁰ Patrz *Komientarij k ugołownomu kodeksu RSFSR 1960 g.*, Leningrad 1962, s. 145.

¹¹ Patrz *Osobo opasnaje gosudarstwiennyje priestuplenija*, s. 80 - 81.

— jako jedna z postaci zdrady ojczyzny — utożsamia się z tzw. zdradą wojenną, czyli z przejściem do nieprzyjaciela. Taka interpretacja nasuwa istotne zastrzeżenia. Mianowicie wróg, wrogie państwo, czy wrogie wobec państwa siły istnieją nie tylko w czasie wojny; siły takie istnieją i działają również w czasie pokoju, bez istnienia oficjalnego konfliktu zbrojnego. Ataki na ustrój socjalistyczny siły te prowadzą w różnorodnej formie: w postaci antysocjalistycznej propagandy, dywersji, działalności wywiadowczej, wojny psychologicznej itp. Przejście na stronę tych sił — to przecież także zdrada ojczyzny; przeto przejście na stronę wroga niekoniecznie musi mieć miejsce tylko w czasie wojny, czy innej postaci zbrojnego konfliktu. Tezę tę potwierdzał wyraźnie obowiązujący przed 1970 r. art. 83 byłego kodeksu karnego Wojska Polskiego.

Przejście na stronę wroga jest jedną z oczywistych postaci zdrady ojczyzny, która może mieć miejsce zarówno w czasie wojny, jak i w czasie pokoju. Czyny Światły, Monata, Tykocińskiego czy Obacza i szeregu innych, którzy zdradzili swoją ojczyznę — PRL, polegały właśnie na przejściu na stronę wroga, chociaż miały miejsce w czasie pokoju. Wydaje się, że czas wojny powinien stanowić okoliczność obciążającą, a nie być warunkiem sine qua non przestępstwa zdrady.

Trzeba więc zastanowić się, czy ta postać zdrady ojczyzny, wymieniona w ustawie zasadniczej, mieści się w ramach art. 122 k.k., a mianowicie w pierwszej przewidzianej tam postaci zdrady — uczestniczenia we wrogiej działalności obcego państwa lub zagranicznej organizacji. Sądzę, że uczestniczenie we wrogiej działalności obcego państwa lub zagranicznej organizacji nie zawsze będzie obejmowało przejście na stronę wroga. Wprawdzie — jak już podniosłem wyżej — pojęcie uczestniczenia znacznie rozszerza zakres czynności mogących stanowić zdradę ojczyzny, nie obejmuje jednak sytuacji, w których ktoś dopuści się zdrady akcją jednorazową lub bez powiązania z pewnymi ściśle określonymi wrogimi siłami. Np. przechodząc na stronę wrogich socjalistowski sił, jeżeli to przejście jest połączone z ucieczką za granicę (a przykładów takich wypadków nam nie brakuje), sprawca może indywidualnie, bez powiązania z obcym państwem lub zagraniczną organizacją, działać na szkodę bezpieczeństwa zewnętrznego swojego kraju. Np. ktoś uciekając z wrogich pobudek wobec socjalistycznego ustroju za granicę, nie nawiąże kontaktu z żadnymi konkretnymi wrogimi siłami (państwem, czy organizacją) w celu uczestniczenia w ich wrogiej działalności, lecz indywidualnie, „na własną rękę”, będzie prowadził wrogą akcję przeciwko własnemu krajowi. Czy taka osoba nie dopuszcza się zdrady ojczyzny, czy jej czyn nie powinien być traktowany jako przestępstwo zdrady? Odpowiedź jest chyba oczywista: takie przejście na stronę wroga powinno być uznane za zdradę ojczyzny, jeżeli sprawca podejmie jakieś konkretne wrogie czynności przeciwko państwu, którego jest obywatelem; sam fakt ucieczki za granicę bez podjęcia — nawet na własną rękę

takich wrogich czynności — nie może być kwalifikowany jako zdrada ojczyzny.

Uzasadnienie do projektu kodeksu karnego dotyczące art. 122, w którym projektodawcy oświadczają, iż indywidualnej działalności skierowanej przeciwko bezpieczeństwu zewnętrznemu państwa prowadzonej przez obywatela polskiego, nie traktuje się jako zdrady ojczyzny, lecz jako inne przestępstwo — nie jest w moim odczuciu przekonywujące, zwłaszcza iż projektodawcy indywidualnie prowadzoną działalność szpiegowską potraktowali jednak jako jedną z postaci zdrady. Pojęcie zdrady ojczyzny nie może być pojęciem konwencjonalnym, zwłaszcza wobec wyraźnej dyrektywy aktu zasadniczego — konstytucji PRL. W moim przekonaniu zdradzić ojczyznę można przez uczestniczenie we wrogiej działalności obcego państwa lub zagranicznej organizacji, jak też indywidualnie, na tzw. „własny rachunek”.

4. Drugim najcięższym przestępstwem przeciwko podstawowym interesom politycznym PRL jest czyn określony w art. 123 k.k. zwany nieraz umownie „zamachem stanu”¹². Przestępstwo to godzi w następujące zespoły stosunków politycznych państwa:

- w niepodległość,
- w całość, niepodzielność terytorium,
- w ustrój państwowy — polityczny i społeczno-gospodarczy,
- w moc obronną państwa.

Przestępczy czyn polega na podejmowaniu, w porozumieniu z innymi osobami, działalności zmierzającej do pozbawienia państwa niepodległości, oderwania części jego terytorium, obalenia przemocą ustroju lub osłabienia mocy obronnej. Może się nasuwać pytanie, czy przepis ten nie powinien obejmować odpowiednich czynów osób działających indywidualnie, bez porozumienia z innymi osobami. Rozumiem, iż w tym przypadku społeczne niebezpieczeństwo czynu byłoby mniejsze, niemniej taka indywidualna działalność również zagraża podstawowym interesom politycznym państwa; praktyka naszych organów wymiaru sprawiedliwości i ścigania karnego dostarcza przecież takich przykładów.

5. Kolejnym przestępstwem, określonym w art. 124 k.k. jest szpiegostwo. W projekcie kodeksu karnego słusznie uzasadniano konieczność rozszerzenia zakresu odpowiedzialności karnej za tego rodzaju czyny w porównaniu do obowiązującego poprzednio stanu prawnego. Przestępstwo określone w tym przepisie może godzić w podstawowe interesy polityczne, jak i gospodarcze PRL; w pierwszym jednak rzędzie szpiegostwo będzie wyrządzało szkody bezpieczeństwu zewnętrznemu, a zwłaszcza mocy obronnej państwa.

¹² Por. m. ni. I. Andrejew, op. cit., s. 303.

Kodeks przewiduje cztery podstawowe postacie tego przestępstwa:

- 1) branie udziału w obcym wywiadzie lub udzielanie mu wiadomości działając na jego rzecz,
- 2) organizowanie lub kierowanie działalnością na rzecz obcego wywiadu,
- 3) zbieranie lub przechowywanie wiadomości w celu udzielania ich obcemu wywiadowi,
- 4) podejmowanie się działalności na rzecz obcego wywiadu.

Ogólnie rzecz biorąc sposób potraktowania szpiegostwa w kodeksie karnym, a zwłaszcza zakres karnoprawnej ochrony odpowiednich zespołów stosunków społecznych, nie nasuwa — moim zdaniem — zastrzeżeń. Słusznie przyjęto, że obecnie obce wywiady interesują się nie tylko tajemnicą państwową, czy służbową. Przedmiotem działalności wywiadowczej są niemal wszystkie dziedziny życia społecznego, nawet nie stanowiące wobec własnego społeczeństwa tajemnicy. Są przecież różne rodzaje działalności społecznej nie stanowiące tajemnicy państwowej, ani służbowej, ale mające ważne znaczenie obronne, gospodarcze, kulturalne itp. — służące umacnianiu bezpieczeństwa zewnętrznego, jak i ustroju socjalistycznego, czy współpracy państw socjalistycznych w ogóle. Wiadomości z zakresu tych dziedzin nie zawsze są podawane publicznie, chociaż nie stanowią one tajemnicy. Obce wywiady są zainteresowane w uzyskaniu takich wiadomości, ponieważ w całokształcie ich wywiadowczej działalności, zwłaszcza w powiązaniu z tajemnicą państwową lub służbową, stanowią istotny materiał, który może być wykorzystany przeciwko danemu państwu. Przeto ułatwianie obcym wywiadom uzyskiwania takich wiadomości stanowi istotną groźbę dla bezpieczeństwa zewnętrznego państwa i słusznie w kodeksie karnym zostało to potraktowane jako przestępstwo przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym PRL.

W przepisie art. 124 k.k. jedna postać szpiegostwa może nasuwać pewne zastrzeżenia. Mianowicie, w § 1 przestępstwo to ma wyrażać się m. in. w braniu udziału w obcym wywiadzie. Zastrzeżenie moje idzie w tym kierunku, że przy takim ujęciu przestępstwo to popełniają niejako apriorycznie wszyscy kadrowi pracownicy obcych wywiadów. Bo cóż oznacza sformułowanie: „Kto bierze udział w obcym wywiadzie . . .” Oznacza to, że w obcych wywiadach biorą udział, czyli czynnie działają (pełnią służbę) duże zespoły kadrowych pracowników zarówno wojskowych, jak i cywilnych. Wywiady, w tym i obce, są przecież składowym ogniwem aparatu państwowego, prowadzą określony rodzaj działalności na rzecz własnego państwa (czasem państw sojusznicznych), zatrudniają duże ilości różnych specjalistów; wszyscy oni należą do aparatu wywiadowczego. W kontekście art. 124 § 1 wszyscy ci pracownicy obcych wywiadów powinni być traktowani jako sprawcy szpiegostwa i pociągani do odpowiedzialności karnej. Pomijając już fakt, że jest to

niemożliwe, należy dojść do wniosku, że przecież nie taki sens ma walka ze szpiegostwem¹³. Sądzę zatem, że ta część przepisu powinna być odpowiednio interpretowana, zwłaszcza, iż tenże artykuł w § 2 traktuje jako szpiegostwo podjęcie jakiegokolwiek konkretnej działalności na rzecz obcego wywiadu. Chodzi o to, aby nie traktować jako szpiegostwa samego faktu pełnienia służby w obcym wywiadzie (co wyraża sformułowanie: „bierze udział w obcym wywiadzie”), lecz uznawać za działalność szpiegowską konkretne poczynania wywiadowcze podjęte przez kadrowych lub innych pracowników (np. agentów) obcych wywiadów przeciwko PRL. Dosłowna (gramatyczna) interpretacja tego przepisu prowadzić by mogła do fikcyjnych wniosków w przedmiocie, co (jaki działanie) ma stanowić szpiegostwo i kogo należy uważać za szpiega.

6. Przeciwko bezpieczeństwu wewnętrznemu jest skierowane przestępstwo określone w art. 126 kodeksu karnego. W przypadku tego rodzaju przestępczej działalności, bezpieczeństwo wewnętrzne państwa (w tym ustrój polityczny i społeczno-gospodarczy) jest zagrożone przez akty terrorystyczne (gwałtowny zamach)¹⁴ na życie lub zdrowie funkcjonariuszy państwowych lub działaczy politycznych. Bezpośrednim przedmiotem przestępstwa określonego w tym przepisie staje się życie lub zdrowie pracowników aparatu państwowego (reprezentujących kierownicze ogniwa personalne państwa), przy czym z uwagi na cel, który przyświeca zamachowcom (działanie w celu wrogim PRL) przestępstwo jest skierowane przeciwko bezpieczeństwu wewnętrznemu państwa, jego aparatowi państwowemu, politycznemu, gospodarczemu i społecznemu.

Czyn przestępczy może być popełniony w dwóch postaciach, a mianowicie: jako zamach na życie lub jako zamach na zdrowie określonego zespołu osób. Kodeks przewiduje, że przestępstwem jest zamach na życie lub zdrowie funkcjonariuszy publicznych lub działaczy politycznych. W słowniczku ustawowym (art. 120 § 11) kodeks wyjaśnia kogo uważa się za funkcjonariusza publicznego; brak jest natomiast wyjaśnienia, jaką kategorię osób zaliczyć do działaczy politycznych. Nie ulega wątpliwości, że przepis ma na celu zapewnienie osobistej ochrony przywódcom partyjnym i państwowym szczebla centralnego; ale przecież działaczami politycznymi są również osoby należące do kierownictwa politycznego oraz niektórych organizacji społecznych niższego szczebla. Sądzę, że wyjaśnienia tego problemu powinno dokonać orzecznictwo naszych najwyższych instancji wymiaru sprawiedliwości,

¹³ Na marginesie należy nadmienić, że międzynarodowe prawo wojenne (Regulamin haski z 1907 r. o prawach i zwyczajach wojny lądowej) rozróżnia szpiegów i zwiadowców, przy czym tylko działalność szpiegowska (a nie wywiadowcza w ogóle) jest uważana za nielegalną.

¹⁴ I. Andrejew, op. cit., s. 306, określa to przestępstwo jako „zamach terrorystyczny”.

gdyż brak takiego wyjaśnienia przysparzać może praktyce istotnych trudności przy kwalifikacji poszczególnych tego rodzaju czynów.

7. Czynem godzącym w podstawy ustroju politycznego PRL jest tzw. szkodnictwo polityczne (lub polityczna dywersja) określone w art. 132 kodeksu. Sprawcą tego czynu może być obywatel polski, podobnie jak w przypadku zdrady ojczyzny; można nawet zaryzykować pogląd, że jest to lżejsza postać zdrady ojczyzny. Przepięstwo określone w tym przepisie polega na wejściu obywatela polskiego w porozumienie z osobą działającą na rzecz obcej organizacji. Jednak ustawodawca nie potraktował tego czynu jako jednej z form zdrady ojczyzny, a czyn sprawcy opisany w znamionach art. 132 k.k. potraktował jak osobny typ przestęstwa. W konstrukcji ustawowej przestępcza działalność sprawcy mająca na celu szkodzenie interesom politycznym PRL, ogranicza się do pewnych czynności przygotowawczych w postaci wchodzenia w porozumienie z osobą działającą na rzecz obcej organizacji, przeciwko Polsce Ludowej. Przepięstwa dopełnia się z chwilą wejścia w porozumienie z taką osobą bez konieczności podejmowania jakiegokolwiek konkretnej wrogiej działalności na szkodę interesów politycznych PRL; wystarczy — dla bytu przestęstwa — aby taką działalność na rzecz obcej organizacji prowadziła ta druga osoba i aby o tym fakcie wiedziała osoba przystępująca do wrogiej organizacji, pragnąc jednocześnie działać przeciwko własnej ojczyźnie. Przepięstwo to zostaje już popełnione w fazie przygotowania do wrogiej działalności w postaci wejścia w porozumienie z kimś, kto taką działalność prowadzi na rzecz obcej organizacji.

8. Następną grupą przestęstw przewidzianych w rozdziale XIX k.k. są czyny skierowane przeciwko podstawowym interesom gospodarczym państwa. Na czoło tych przestęstw wysuwa się sabotaż gospodarczy przewidziany w art. 127 kodeksu. Rzecz jasna, skutki tego przestęstwa będą wykraczały poza sferę stosunków gospodarczych, a mogą zagrażać stosunkom politycznym państwa, bo to jest m. in. celem akcji sabotażowych¹⁵.

Ogólnym przedmiotem przestęstwa sabotażu jest zarówno bezpieczeństwo wewnętrzne, jak i zewnętrzne (sabotaż może bowiem przyczynić się do osłabienia mocy obronnej państwa, dezorganizacji systemu gotowości bojowej wojska). Bardziej konkretnym przedmiotem zamachu będą tu niektóre podstawy ustroju politycznego i społeczno-gospodarczego atakowane w formie akcji zmierzających przede wszystkim do sparaliżowania podstawowej działalności gospodarczej państwa. Natomiast

¹⁵ Chyba nie od rzeczy będzie przypomnieć, iż w wielu sytuacjach interesy gospodarcze są ściśle związane z interesami politycznymi (np. przy wielkiej aferowej przestępczości gospodarczej). Z tego względu sam charakter przestęstwa nie przesądza jeszcze kierunku w jakim działają jego skutki.

bezpośrednim przedmiotem będą określone obiekty gospodarki narodowej lub inne mienie społeczne. Akcja sabotażowa — stosownie do art. 127 k.k. — jest skierowana na zakłady, urządzenia, instytucje lub inne mienie o poważnym znaczeniu dla PRL.

Przestępstwo sabotażu może być popełnione przez zniszczenie, uszkodzenie lub uczynienie niezdatnymi do użytku albo przez uniemożliwienie lub utrudnienie prawidłowego funkcjonowania zakładów, urzędzeń, instytucji lub innego mienia społecznego. Widzimy zatem znaczną różnorodność akcji sabotażowych, przy czym wszystkie te postacie zmierzają do następującego celu:

- a) osłabienia władzy ludowej,
- b) wywołania zaburzeń lub nastrojów powszechnego niezadowolenia,
- c) wywołania poważnych zakłóceń w funkcjonowaniu gospodarki narodowej.

Jeżeli zatem warunkiem sabotażu są wymienione wyżej cele, to rzecz jasna, że przestępstwa tego można dopuścić się tylko w formie *dolus directus*. Umyślność ewentualna nie może stanowić podstawy zarzucenia sprawcy przestępstwa sabotażu.

Drugim przestępstwem o charakterze gospodarczym, przewidzianym w art. 134 kodeksu, jest zagarnięcie mienia społecznego dużej wartości, tzw. szkodnictwo gospodarcze. Przestępstwo to godzi bezpośrednio w podstawowe interesy gospodarcze państwa, zmierza bowiem do uszczuplenia samej substancji socjalistycznego funduszu własności. Przedmiotem zamachu przestępczego jest w tym przypadku własność społeczna mogąca wystąpić w różnych postaciach. W uzasadnieniu projektu kodeksu karnego podano, że przepis art. 134 ma służyć do zwalczania wielkiej przestępczości aferowej.

Przepis precyzuje, co jest przedmiotem zamachu czynu sprawcy. Chodzi więc o mienie wielkiej wartości¹⁶ należące (czyli będące własnością lub w posiadaniu, użytkowaniu) do jednostek gospodarki uspołecznionej, a więc do przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych, banków, organów administracji państwowej oraz do innych państwowych jednostek organizacyjnych.

Czyn polega na zagarnięciu¹⁷ tego mienia na szkodę jednostek gospodarki uspołecznionej, nabywców lub dostawców, przy czym następstwem czynu musi być (czyli, że swoim czynem sprawca powoduje) poważne zakłócenie w funkcjonowaniu gospodarki narodowej.

Warunkiem przypisania tego przestępstwa jest dopuszczenie się zagarnięcia mienia dużej wartości przy wyzyskaniu działalności (tj. wy-

¹⁶ Pojęcie mienia wielkiej wartości wyjaśnia art. 120 § 9 k.k. (chodzi o mienie przekraczające kwotę 200 000 złotych).

¹⁷ Zagarnięcie — stosownie do art. 120 § 8 k.k. — polega na przysporzeniu sobie lub komukolwiek innemu korzyści majątkowej przez kradzież, przywłaszczenie, oszustwo lub inne wyłudzenie.

korzystaniu) jednostki gospodarki społecznej i w porozumieniu z innymi osobami. Struktura tego przepisu niedwuznacznie sugeruje, iż chodzi tu o poważne przestępstwa, głównie aferowe, popełnione przez osoby zajmujące odpowiednie stanowiska w aparacie gospodarczym państwa; sprawca w tych warunkach nie działa sam, porozumiewa się z innymi osobami tworząc w ten sposób nieraz całą grupę osób powiązanych różnymi więzami bardziej lub mniej ścisłymi; warto dodać, że osoby współdziałające ze sprawcą nie muszą koniecznie realizować tego samego celu co sprawca; mogą one realizować swoje własne cele (przeważnie majątkowe).

Dla bytu tego przestępstwa wymagana jest wina umyślna, która może wystąpić w obu postaciach, przy czym wina dotyczy nie tylko samego czynu (zagarnięcie), ale i następstw czynu (spowodowanie tym czynem poważnych zakłóceń w funkcjonowaniu gospodarki narodowej).

Wobec organizatorów i kierowników przestępstwa przewidzianego w art. 134 k.k. kara ulega zaostrzeniu (do kary śmierci włącznie).

Typowym przestępstwem gospodarczym naruszającym podstawowe interesy ekonomiczne państwa są czyny określone w art. 135 k.k. (projektodawcy w uzasadnieniu słusznie określają to przestępstwo jako wielką aferę dewizową lub celną). Przepis przewiduje dwa stany faktyczne:

a) przestępstwa dewizowe (tzw. szkodnictwo dewizowe),

b) przestępstwa celne (tzw. szkodnictwo celne)¹⁸.

Przedmiotem przestępstwa dewizowego będą wartości dewizowe o wielkich ilościach¹⁹. Skutkiem przestępstwa — zgodnie z przepisem § 1 art. 135 kodeksu — musi być narażenie interesów państwa na wielką szkodę. Chodzi zatem o takie przestępstwa dewizowe, które mogą w istotny sposób powodować zakłócenie równowagi dewizowej i utrudniać działalność odpowiednich organów państwowych w tej dziedzinie gospodarki. Warunkiem przestępstwa jest popełnienie go w porozumieniu z innymi osobami. Przemysł to może być popełnione przez: nabywanie, zbywanie lub wywożenie za granicę wartości dewizowych w wielkich ilościach bez wymaganego zezwolenia lub wbrew jego warunkom. Czyn może zaistnieć tylko z winy umyślnej, jednak skutki przestępstwa, a więc narażenie przez omówione wyżej czyny, interesów gospodarczych państwa, mogą być objęte także winą nieumyślną.

Przemysł celne (przemysł celny), określone w art. 135 § 2 k.k. narusza przede wszystkim ustalone zasady polityki celnej państwa, narażając przez to na wielką szkodę jego interesy gospodarcze. W przypadku tego przestępstwa mogą ulegać uszczupleniu dochody państwa, których

¹⁸ Pojęć tych używa m. in. I. Andrejew, op. cit., s. 314.

¹⁹ Należy tu chyba przez analogię do pojęcia „mienie wielkiej wartości” przyjęć kwotę przekraczającą 200 000 zł. jako odpowiednik pojęcia: „wielka szkoda dla interesów gospodarczych PRL”, spowodowana przez nielegalne transakcje wartościami dewizowymi o wielkich wartościach.

źródłem jest system celny. Przestępstwo polega na wprowadzeniu z zagranicy na polski obszar celny lub na wyprowadzeniu z tego obszaru za granicę towaru przeznaczonego do transakcji handlowych w wielkich wymiarach²⁰, przy czym te czyny sprawca realizuje przez uchylanie się od powinności celnej, wprowadzenie w błąd organu państwowego (przede wszystkim organu celnego) lub przez zatajenie rzeczywistego stanu rzeczy (chodzi m. in. o rodzaj, ilość i wartość towaru). Przestępstwo zostaje popełnione tylko wówczas, jeżeli sprawca swoim zabronionym czynem naraża na wielką szkodę interesy gospodarcze państwa. A zatem szkoda musi być objęta winą umyślną sprawcy, choćby nawet w postaci *dolus eventualis*.

9. Pozostałe przestępstwa przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym PRL godzą zarówno w jedne, jak i w drugie interesy; są więc skierowane przeciw ustrojowi politycznemu, jak i społeczno-gospodarczemu.

Pierwszym przestępstwem tej trzeciej grupy jest czyn określony w art. 130 kodeksu karnego²¹. Przedmiotem tego przestępstwa są bezpośrednio określone interesy polityczne i gospodarcze PRL. Trudno jest z góry dokładnie określić konkretne zespoły stosunków społecznych atakowanych przez czyny określone w tym przepisie. Zależy to bowiem od rodzaju akcji przestępczej (ekonomiczna, handlowa, społeczna, polityczna, kulturalna, naukowo-techniczna), stąd operowanie bezpośrednim przedmiotem zamachu byłoby niecelowe. W każdym bądź razie przestępstwo to wiąże się z nadużywaniem zaufania, które państwo ma wobec swoich funkcjonariuszy reprezentujących to państwo za granicą. Podmiotem przestępstwa może być tylko osoba upoważniona przez nasze odpowiednie organy do występowania w imieniu polskiej instytucji państwowej lub społecznej w stosunkach zagranicznych albo osoba pełniąca funkcję związaną ze szczególną odpowiedzialnością (np. w pewnej misji specjalnej). Przepis dotyczy w pierwszym rzędzie pracowników polskich misji dyplomatycznych, handlu zagranicznego, korespondentów agencji prasowych, przedstawicieli nauki, kultury, techniki itp. Mamy więc do czynienia z podmiotem przestępstwa o pewnych cechach szczególnych, z osobami posiadającymi odpowiednie pełnomocnictwa, reprezentującymi nasze organy państwowe lub społeczne. Pierwsza kategoria tych osób może

²⁰ Uwaga jak wyżej.

²¹ I. Andrejew, op. cit., s. 311, określa tego rodzaju czyn jako zdradę „dyplomatyczną”, co moim zdaniem nie jest ścisłe, bo przecież tego czynu mogą dopuścić się różni pracownicy aparatu państwowego, nie pełniący w ogóle jakichkolwiek misji dyplomatycznych lub konsularnych (np. pracownicy central handlu zagranicznego nie legitymujący się paszportami dyplomatycznymi). Należy przypuszczać, że pisząc o „zdradzie dyplomatycznej” prof. Andrejew miał na uwadze odpowiedni skrót myślowy, jako umowną nazwę dla tego typu przestępstwa.

tęgo przestępstwa dopuścić się zarówno za granicą, jak i w kraju, druga zaś kategoria tylko w czasie przebywania za granicą.

Czyn przestępczy polega na narażeniu na szkodę interesów politycznych lub gospodarczych PRL. Dla bytu przestępstwa obojętna jest konkretna postać postępowania sprawcy; chodzi tylko o to, aby czyn sprawcy narażał na szkodę interesy polityczne i gospodarcze. Z omawianego przepisu wynika, że sprawca dopuszcza się zabronionego czynu podejmując określone czynności w stosunkach z rządem obcego państwa, z zagraniczną organizacją, z zagranicznym przedsiębiorstwem, albo czynności z innymi organami lub osobami — w ramach swojej specjalnej misji (związanej ze szczególną odpowiedzialnością). Przestępstwo może być popełnione w obu postaciach winy umyślnej.

Nieco inne przestępstwo zostało określone w art. 131 kodeksu karnego (tzw. dezinformacja)²². Artykuł ten ma na celu ochronę bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego państwa polskiego. I tu, podobnie jak w poprzednim omówionym przepisie, trudno jest z góry określić szczegółowo zespoły stosunków zagrożonych przez czyn sprawcy. W każdym bądź razie należy mieć na uwadze, iż chodzi tu o stosunki, których ochronę ma zapewnić działalność organów dyplomatycznych, wywiadowczych i kontrwywiadowczych. A jak wiadomo, działalność tych organów zmierza do zapewnienia państwu bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego. Art. 131 k.k. przewiduje dwie postacie tego przestępstwa. Pierwsza postać polega na **w p r o w a d z e n i u** w błąd polskiego organu państwowego (przepis nie określa rodzaju tego organu) przez: a) udzielenie mu fałszywych wiadomości albo b) przez dostarczanie podrobionych czy przerobionych dokumentów lub innych przedmiotów mających znaczenie dla bezpieczeństwa PRL. Druga postać polega na **w p r o w a d z e n i u** w błąd polskiego organu państwowego przez osobę oddającą temu organowi określone usługi (czyli inaczej mówiąc współpracującą w odpowiedni sposób z tym organem), przy czym organ państwowy zostaje tu wprowadzony w błąd przez **z a t a j e n i e** przed nim takiej okoliczności z działalności swej w stosunku do rządu obcego państwa, która ma znaczenie dla bezpieczeństwa PRL. Dla bytu tych przestępstw wymagana jest wina umyślna.

Ostatnim typem przestępstwa skierowanym przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym PRL jest czyn określony w art. 133 kodeksu. Przestępstwo opisane w tym przepisie zagraża wymienionym interesom w sposób nie bezpośredni, lecz szczególny, a mianowicie przez czyny (różnorodne) skierowane przeciwko jedności sojuszniczej PRL z innymi państwami albo przez publiczne pochwalanie takich czynów. Przeważającym przedmiotem przestępczego zamachu jest tu **j e d n o ś ć** sojusznicza naszego państwa z innymi sprzymierzonymi państwami, zwłaszcza socjalistycznymi. Rozbijanie tej jedności, zaognianie przyjaz-

²² I. Andrejew pisze, iż jest to przestępstwo tzw. „dezinformacji wywiadowczej”.

nych stosunków i braterskiej współpracy, próba poważnienia sojusznicych państw, rozsadzanie ich spoiwości i sianie między nimi wrogości — jednym słowem wszystkie konkretne czyny zmierzające w kierunku osłabienia światowego systemu socjalistycznego mogą w istotny sposób zagrażać bezpieczeństwu zewnętrznemu państwa przez osłabianie jego pozycji na arenie międzynarodowej lub w danym regionie globu ziemskiego. Jedność sojusznica państw obozu socjalistycznego stanowi poważny czynnik bezpieczeństwa, pokoju, szybkiego rozwoju socjalistycznych stosunków społecznych, ochrony rewolucyjnych zdobyczy mas pracujących. Jedność ta, zwłaszcza dla Polski, ze względu na jej geopolityczne warunki, ma ogromne znaczenie i z tego powodu musi znaleźć karnoprawną ochronę. Czyny przestępcze skierowane przeciwko tej jedności znamionować się mogą dużym ładunkiem społecznego niebezpieczeństwa i przeto zostały potraktowane jako poważna zbrodnia polityczna.

10. W art. 128 k.k. przewidziano odpowiedzialność karną za przygotowanie zbrodni zdrady ojczyzny, zamachu stanu, szpiegostwa, terrorystycznego aktu i sabotażu. Odstąpienie od przygotowania wymienionych wyżej zbrodni i zawiadomienie organów powołanych do ścigania tych zbrodni o wszystkich istotnych okolicznościach popełnionych czynów — powoduje zaniechanie karalności, gdyż mamy tu do czynienia z tzw. czynnym żalem sprawcy. Przepis ten przewiduje również bezkarność za usiłowanie popełnienia wymienionych zbrodni, jednak tylko wówczas, gdy sprawca dobrowolnie odstępując od popełnienia któregośkolwiek z tych czynów, równocześnie zawiadomi organ powołany do ścigania przestępstw o wszystkich okolicznościach popełnionego czynu.

Bekarność jest przewidziana także w przypadku przestępstwa szpiegostwa, polegającego na zbieraniu lub przechowywaniu wiadomości w celu przekazania ich obcemu wywiadowi albo na podjęciu się działalności na rzecz obcego wywiadu, jeżeli sprawca zaniechał dalszej działalności i zawiadomił organ powołany do ścigania przestępstw o wszystkich istotnych okolicznościach popełnionego czynu. Natomiast taka postawa sprawcy (tj. czynny żal) w przypadku przestępstw zdrady ojczyzny, czy zamachu stanu powoduje — stosownie do art. 125 k.k. — możliwość wymierzenia sprawcy łagodniejszej kary.

Stosownie do art. 129 k.k. popełnienie przestępstw określonych w art. 123-128 k.k. na szkodę państw sprzymierzonych powoduje odpowiedzialność karną sprawcy na takich samych zasadach, jak gdyby czyn został skierowany przeciwko państwu polskiemu. Przyjęcie w nowym kodeksie karnym takiej koncepcji jest wyrazem politycznej, ekonomicznej i militarnej integracji państw światowego systemu socjalistycznego; problem jest zwłaszcza ważny w stosunku do państw — sygnatariuszy układu warszawskiego, współpracujących ściśle w dziedzinie zbiorowego bezpieczeństwa socjalistycznej wspólnoty.

11. Problematyka walki z przestępczością godzącą w podstawowe interesy polityczne i gospodarcze PRL jest zadaniem ogromnej wagi politycznej i społecznej. Przepisy kodeksu karnego określające poszczególne typy przestępstw godzących w te interesy muszą zapewnić karnoprawną ochronę różnorodnym i rozległym stosunkom społecznym tworzącym ekonomiczną bazę i polityczną nadbudowę socjalistycznego ustroju; w tym układzie stosunków ustawodawca nie może bezpośrednio sprecyzować jakie konkretnie zespoły stosunków społecznych mogą być narażone na niebezpieczeństwo przestępczych zamachów, przeto przedmioty zamachu poszczególnych czynów zostały nieraz w kodeksie potraktowane dość szeroko. Szeroko i ogólnie ujęto w wielu artykułach kodeksu przedmiotową stronę poszczególnych przestępstw określonych w rozdziale XIX, zakładając możliwość wystąpienia ich w różnorodnych postaciach. Takiej dość ogólnej konstrukcji poszczególnych norm prawnych mających realizować karnoprawną ochronę bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego państwa, nie da się w tym przypadku całkowicie uniknąć.

Oceniając ogólnie przepisy rozdziału XIX k.k. trzeba stwierdzić, że zarówno zakres ochrony, jak i postacie możliwej wrogiej działalności przeciwko państwu zostały ujęte poprawnie, choć zadanie nie było łatwe.

Pewne wątpliwości, które przy dokonywaniu charakterystyki tych przepisów nasunęły mi się, pozwoliłem sobie przedstawić w postaci zastrzeżeń i krytycznych uwag, mając przede wszystkim na uwadze skuteczną i praworządną walkę ze sprawcami najbardziej niebezpiecznych dla socjalistycznego państwa czynów przestępczych, będących przejawem — wprawdzie słabym — niewygasłej jeszcze zupełnie walki klasowej, zarówno w stosunkach wewnętrznych, jak i zewnętrznych.

LES CRIMES CONTRE LES INTÉRÊTS POLITIQUES ET ÉCONOMIQUES FONDAMENTAUX DE LA RPP DANS LE CODE PÉNAL DE 1969

Résumé

L'article est consacré à la problématique soulevée dans le chapitre XIX du code pénal de la République Populaire Polonaise de 1969, concernant les crimes contre les intérêts politiques et économiques fondamentaux.

L'auteur s'appuyant sur l'analyse des différentes prescriptions déterminant ces crimes montre le domaine de la protection juridique des relations sociales formant les bases du régime politique et socio-économique de la Pologne Populaire, il fait faire connaissance au lecteur avec des formes concrètes de crimes contre l'état, avec les formes d'actes criminels; il montre également d'autres caractéristiques des crimes, déterminées dans l'article 122 - 135 du code pénal.

Dans la première partie de l'article l'auteur parle des ensembles concrets de relations sociales qui sont menacés par ces crimes; il montre vers quels intérêts de l'état sont dirigés les attentats criminels. Dans la sphère politique, ces crimes mettent en cause les relations assurant à un état socialiste l'indépendance et la souveraineté, l'indivisibilité territoriale, la sécurité extérieure et intérieure, l'exécution du pouvoir d'état par les masses laborieuses, l'union avec les états amis, la

sécurité personnelle des chefs d'état ainsi que des autres fonctionnaires et militants politiques. Dans la sphère économique sont menacées les relations assurant le bon développement économique de l'état, et surtout la multiplication de la propriété sociale, la bonne marche de tous les noyaux principaux de l'appareil économique d'état, la bonne circulation des devises ainsi que le bon fonctionnement du système douanier.

Ensuite l'auteur présente la problématique des crimes contre les intérêts politiques et économiques fondamentaux de la RPP, dans le contexte de la notion de crime contre-révolutionnaire, notion qui figurait avant dans la littérature juridique polonaise. L'auteur explique ce qu'il entend par action contre-révolutionnaire.

La suite de l'article est consacrée aux crimes de trahison de la patrie et de coup d'état (art. 122 et 123 du code pénal). Analysant les traits caractéristiques de la trahison de la patrie, l'auteur adopte une position assez critique envers cette forme de trahison qui consiste à participer à l'activité ennemie d'un pays étranger ou d'une organisation étrangère; l'auteur montre également la différence qui existe entre la notion de trahison de la patrie de l'article 122 du code pénal et la définition de la trahison dans l'article 79 loi 2 de la Constitution de la RPP; l'auteur justifie sa position et l'illustre d'exemples de la pratique judiciaire.

L'auteur consacre beaucoup d'attention aux crimes: d'espionnage (art. 124 du code pénal) et d'acte de terrorisme (art. 126 du code pénal).

Dans la suite de l'article l'auteur commente les crimes dirigés contre les intérêts économiques fondamentaux parmi lesquels on note: le sabotage (art. 127 du code pénal), l'appropriation de biens sociaux de grande valeur (art. 134) ainsi que les affaires de devises et de douane (art. 135).

L'auteur parle ensuite des autres crimes politiques, entre autres le crime consistant à menacer les intérêts politiques ou économiques de la RPP (article 130 du code pénal), la désinformation de certains organes d'état (art. 131), ainsi que les crimes contre l'union de la RPP avec d'autres pays.

Pour terminer l'auteur constate que le nouveau code pénal tout aussi bien du point de vue de la protection que de la forme des actes menaçant les relations politiques et économiques de l'état, a adopté une bonne position et a créé pour la lutte contre les crimes menaçant les intérêts politiques et économiques fondamentaux de la RPP, les bases juridiques qui conviennent.